A

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) | Środa, 3 czerwca | Nr 131 (2632)

Kobieta — leśnikiem



W dniach 30 i 31 maja obradował w Warszawie Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Rolnych i Leśnych.

Na zdjęciu: Wanda Kotarska, członek ZMP, leśniczy z Boroszowa (woj. Opole) na sali obrad. Kotarska została wybrana na delegatkę na Kongres Zw. Zaw.

(Foto — CAF)

Budowniczowie Nowej Huty przekraczają plany produkcyjne

Nowy sukces załogi sztandarowej inwestycji Sześciolatki

Pełnym sukcesem zakończyli ubiegły miesiąc budowniczowie kombinatu Nowa Huta. Według wstępnych obliczeń, przewidziany na maj plan produkcji, załoga kombinatu wykonała w ponad 104 proc.

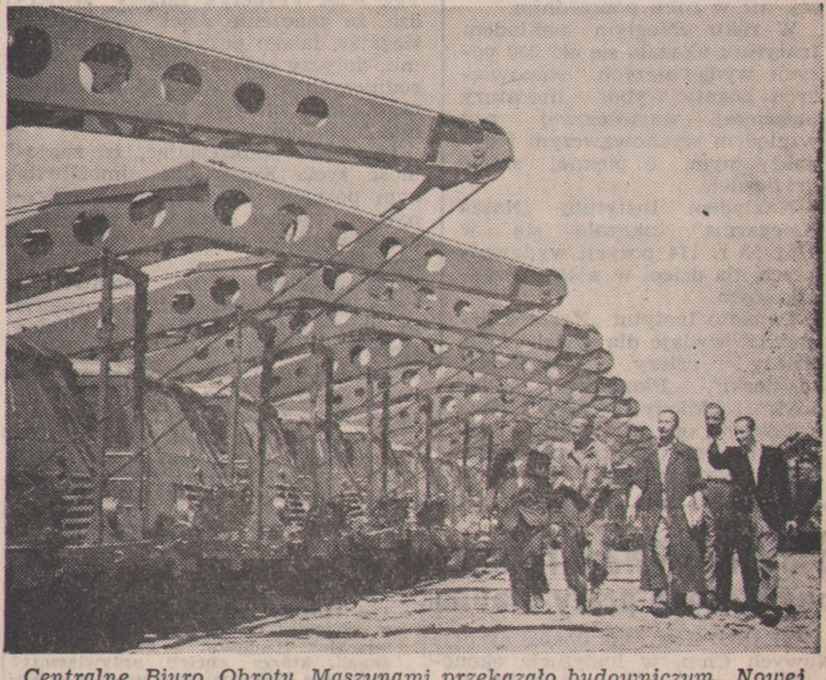
W ubiegłym miesiącu rozpoczął się nowy etap dla budowniczych sztandarowej inwestycji naszej Sześciolatki. Nakładając na budowniczych kombinatu nowe, napięte i trudne zadania, uchwała Prezydium Rządu zapewniła budowniczym kombinatu środki realizacji gigantycznego zamierzenia.

Miesiąc ubiegły zapisał się w kronice nowohuckiej budowy rozpoczęciem decydujących robót w rejonie wielkich pieców, przystąpieniem do pierwszych prac przy wznoszeniu olbrzymiej walcowni-zgniatacza oraz spotęgowaniem tempa budowy obiektów rejonu stalowni.

Na terenie wielkich pieców zrodziło się również najcenniejsze w ub. miesiącu zobowiązanie załogi. Oto kolektyw robotniczo-techniczny „Mostostalu" postanowił na 70 dni przed terminem ukończyć montaż pancerza pierwszego wielkiego pieca i związanych z nim nagrzewnic.

Spośród kilkudziesięciu przedsiębiorstw budujących kombinat najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3, pracująca w rejonie wytwórni materiałów ogniotrwałych.

Nie wszedzie jednak realizacja planu majowego przebiegała tak pomyślnie. Niektóre przedsiebiorstwa, jak np. zarzady budowlane nr 8, 7 i 1 oraz przedsiebiorstwa robót drogowych nadrabiały niedociagniecia i błedy całomiesiecznej pracy niewłaściwa „szturmowszczyzna" w ostatnich dniach. Toteż — mimo wykonania planu za maj — przed przedsiebiorstwami tymi stoi zadanie dokładnego przeanalizowania swojej dotychczasowej pracy i usprawnienia jej, by zapewnić rytmiczną realizacje zadań.



Centralne Biuro Obrotu Maszynami przekazało budowniczym Nowej Huty, pierwsze, zmontowane w Polsce, żurawie samochodowe.

Żurawie te produkowane w NRD zostały zmontowane na specjalnie przystosowanych do tego celu podwoziach samochodowych STAR A—20.

Na zdjęciu: Członkowie komisji przyjmują żurawie samochodowe na podwoziach STAR A—20 przygotowane do wysyłki do Nowej Huty.

(Foto — CAF)

Celtowie mieszkali w okolicach Krakowa

Cenne odkrycia archeologów

Pod Krakowem na terenie Podłęża, w czasie prowadzonych robót ziemnych, dokonano ostatnio bardzo ciekawych odkryć archeologicznych z różnych okresów. Ekipa naukowców z archeologicznego ośrodka krakowskiego stwierdziła tam ślady istnienia osady zawierającej wykopaliska przypisywane ludności celtyckiej z ostatnich wieków przed naszą erą. Odkryto celtycki piec garncarski z fragmentami celtyckiej ceramiki malowanej oraz naczynia gliniane z dużą domieszką grafitu. Naczynia te służyły jako tygle do wytopu metali, co wskazuje na istnienie przed wiekami w tych okolicach hutnictwa.

Odkrycie posiada dużą wagę naukową. Wzbudziło ono wielkie zainteresowanie archeologów polskich.

Prezes Rady Ministrów – Bolesław Bierut

pierwszym delegatem pracowników rolnych i leśnych na III Kongres Związków Zawodowych

W dniach 30—31 maja obradował w Warszawie Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Rolnych i Leśnych, który jest jednocześnie zjazdem połączeniowym Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa ze Związkiem Zawodowym Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego. Do połączonego Związku wejdą pracownicy rolni i leśni, zaś pracownicy przemysłu drzewnego wejdą w skład Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Drobnego.

Zjazd dokonał oceny działalności organizacji związkowych za okres ostatnich 3 lat. Wnioski wyciągnięte z tej analizy posłużyły do wytyczenia głównych zadań Związku na okres następny.

Pierwszym delegatem na III Kongres Związków Zawodowych uczestnicy Zjazdu wybrali jednogłośnie, wśród wielkiego entuzjazmu i gorących owacji — Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta.

W liście przesłanym do Bolesława Bieruta delegaci, prosząc Go o przyjęcie wyboru zobowiązali się jeszcze bardziej rozwijać współzawodnictwo pracy, pogłębiać wśród robotników rolnych i leśnych świadomość polityczną, zaostrzyć czujność wobec szkodników i wrogów oraz jeszcze mocniej zewrzeć szeregi wokół Frontu Narodowego i Partii.

Na Zjeździe dokonano wyboru nowych władz Związku oraz delegatów na III Kongres Związków Zawodowych.

Analizując całokształt działalności Związku zabierający głos w dyskusji podkreślali konieczność pogłębienia pracy politycznej wśród mas robotników rolnych i leśnych. Świadomość polityczna ma ogromny wpływ na wykonawstwo planów produkcyjnych, na rozwój gospodarstw i zakładów, na podniesienie ich rentowności.

Rokowania w Panmundżonie odroczono do 4 czerwca

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin opublikowała komunikat delegacji koreańsko-chińskiej, prowadzącej rokowania rozejmowe w Panmundżonie. Komunikat stwierdza, że dnia 31 maja szef delegacji koreańsko-chińskiej generał Nam Ir zaproponował za pośrednictwem oficerów łącznikowych stronie przeciwnej, aby rokowania zostały odroczone o dalsze 3 dni, tj. do godz. 11 dnia 4 czerwca.

Strona przeciwna wyraziła zgodę na powyższą propozycję delegacji koreańsko-chińskiej.

Delegacja kobiet polskich wyjechała do Kopenhagi na Światowy Kongres Kobiet

Dnia 1 bm. w późnych godzinach wieczornych wyjechała z Warszawy delegacja kobiet polskich na Światowy Kongres Kobiet w Kopenhadze. Na czele delegacji stoi Alicja Musiałowa — przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet.

Udającą się do Danii delegację żegnały na dworcu przedstawicielki Zarządu Głównego i Wojewódzkiego LK oraz licznie zebrane kobiety stolicy.

W krótkim przemówieniu Alicja Musiałowa zapewniła zebranych, że delegacja kobiet polskich na Światowy Kongres Kobiet dołoży wszelkich starań, aby jeszcze mocniej zacieśnić solidarność kobiet całego świata w ich słusznej walce o pokój i szczęście dzieci.

Odjeżdżającym delegatkom wręczono liczne wiązanki kwiatów.

Przedstawicielki 80 krajów wezmą udział w Światowym Kongresie Kobiet

Dziennik „L'Humanite" zamieścił wywiad udzielony przez Eugenię Cotton przed wyjazdem do Kopenhagi na Światowy Kongres Kobiet.

W wywiadzie tym Eugenia Cotton podkreśliła, że na Kongresie będą omówione dwa doniosłe problemy: obrona praw kobiet oraz walka kobiet w obronie dzieci i pokoju. Oba te problemy są ze sobą ściśle związane.

Eugenia Cotton podkreśliła, że przyjazd na Kongres zapowiedziały przedstawicielki 80 krajów.

Koronacja królowej angielskiej Elżbiety II

LONDYN (PAP). Dnia 2 bm. odbyła się w Londynie koronacja królowej Elżbiety II. Na uroczystości obecne były delegacje rządowe różnych krajów oraz członkowie korpusu dyplomatycznego.

Polską Rzeczpospolitą Ludową reprezentował na koronacji ambasador PRL w Londynie Eugeniusz Jan Milnikiel.

Pismo hutnika polskiego do zakładów im. Lenina w Leningradzie

MOSKWA (PAP) „Prawda" z dnia 31 maja opublikowała na pierwszej stronie pismo hutnika polskiego Edwarda Englisza do robotników newskich zakładów budowy maszyn im. W. I. Lenina w Leningradzie. Pismo to ukazało się poprzednio w gazecie zakładowej. Oto tekst pisma:

„Od najwcześniejszych lat marzyłem o tym, by stać się człowiekiem pożytecznym dla swojej ojczyzny, zdobyć wiedzę by móc pracować twórczo dla swego narodu.

Dopiero w nowej, demokratycznej, wolnej Polsce mogły się spełnić moje marzenia młodzieńcze. Ukończyłem Technikum Hutnicze w Krakowie, zostałem technikiem-hutnikiem i otrzymałem skierowanie do huty w jednym z miast Polski. Musiałem wiele pracować, aby zorganizować produkcję. Wiedzę miałem, lecz brakło mi doświadczenia praktycznego.

Pod koniec ub. roku mnie i moim przyjaciołom — konstruktorom, tokarzom, technologom, technikom — przypadło w udziale wielkie szczęście: wysłano nas do przodujących zakładów przemysłowych w Leningradzie. Kilka miesięcy spędziliśmy w zakładach im. Stalina, uważnie studiując produkcję turbin parowych. Ostatnio odbywałem praktykę w waszych zakładach w odlewni.

Zdobyłem wiele pożytecznych wiadomości o odlewach ciśnieniowych, o sposobach stosowania szybkoschnącej masy formierskiej w brygadzie formierzy A. Awdijewa. Zaznajomiłem się z organizacją pracy przy piecach martenowskich, rozmawiałem z najlepszym stalownikiem Waszych zakładów Fiodorem Michinem.

Pragnę z całego serca powiedzieć Wam, drodzy przyjaciele radzieccy: dziękuję za braterską pomoc!"

EDWARD ENGLISZ

250 proc. normy dla Warszawy



Załoga Piławskich Zakładów Kamienia Budowlanego w Piławie produkuje szereg cennych materiałów budowlanych dla budowy socjalistycznej Warszawy.

Na zdjęciu: Przodujący kamieniarz Karol Kuna, wykonujący przeciętnie 250 proc. normy, pracując przy obróbce marmuru, stale przekracza podjęte zobowiązanie długoterminowe. (Foto — CAF)

Odbudowa Drezna

W dniu 30 maja br. rozpoczęły się w Dreźnie wielkie prace przy odbudowie centralnej części miasta, barbarzyńsko zniszczonej przez amerykańskie samoloty w 1945 r. w przededniu zakończenia wojny. W pracach budowlanych wzięły udział dziesiątki tysięcy mieszkańców Drezna.

Książka pomaga chłopom w walce o nową wieś

Doniosłej sprawie dalszego umasowienia czytelnictwa wśród szerokich rzesz ludności wiejskiej poświęcony był II krajowy zlot przodowników czytelnictwa, który obradował w Warszawie w dniach 30—31 maja br. Na zlocie tym, poprzedzonym 120 zlotami rejonowymi, podsumowano wyniki III etapu konkursu dla czytelników bibliotek wiejskich, zorganizowanego przez Związek Samopomocy Chłopskiej przy współudziale Centralnego Zarządu Bibliotek. Nakreślono również wytyczne IV etapu konkursu.

Jak wykazały obrady zlotu, w Polsce Ludowej książka — ten ważny oręż rewolucji społecznej i kulturalnej — szeroką falą dotarła do wsi. We wszystkich gminach czynne są biblioteki powszechne, a co druga gromada posiada punkt biblioteczny. Miliony egzemplarzy dzieł klasyków, powieści współczesnych, literatury społeczno-politycznej i książek fachowo-rolniczych, stają sie dziś nieodłącznym towarzyszem mas pracującego chłopstwa w ich życiu i pracy przewodnikiem w walce o nowe, socjalistyczne oblicze wsi.

W czasie obrad wskazywano, że ogromną rolę w dalszym upowszechnianiu czytelnictwa na wsi odgrywa konkurs czytelniczy ZSCh, poprzez który pozyskiwani są dla bibliotek wiejskich na stałe nowi czytelnicy. **O wzrastającym zainteresowaniu konkursem świadczy fakt, iż w I jego etapie brało udział 25.000 osób, III zaś etap zmobilizował do systematycznego czytelnictwa 173 tys. chłopów.** W porównaniu z rokiem 1951, w którym konkurs został ogłoszony, nastąpił 7-krotny wzrost liczby jego uczestników. Na szczególne podkreślenie zasługują wyniki konkursu w woj. poznańskim, gdzie w III etapie konkursu brało udział 35 tys. osób.

Tysiące wypowiedzi uczestników konkursu oraz liczne głosy w szerokiej dyskusji na zlocie świadczą o

(Ciąg dalszy na str. 2)

Sąd nowojorski odrzucił wniosek obrony w sprawie rewizji procesu małżonków Rosenbergów

NOWY JORK (PAP). Sąd federalny w Nowym Jorku odrzucił wniosek obrony w sprawie rewizji procesu małżonków Juliusa i Ethel Rosenbergów. Jak wiadomo, Rosenbergowie zostali niewinnie skazani na karę śmierci na podstawie fałszywych zeznań świadków i agentów FBI.

Data egzekucji wyznaczona została na 18 czerwca o godz. 22.

Zatwierdzenie wyroku na Rosenbergów mimo ujawnienia bezspornych faktów, świadczacych o ich niewinności, wywołało w USA i na całym świecie falę oburzenia i protestów.

Rozwijający w Stanach Zjednoczonych ożywioną działalność komitet obrony Rosenbergów zbiera podpisy pod petycjami domagającymi sie uratowania życia niewinnie skazanym patriotom amerykańskim.

Z wielu krajów nadchodza pod adresem władz amerykańskich od organizacji społecznych i politycznych oraz od wybitnych osobistości niezliczone protesty przeciwko skazaniu Rosenbergów i projektowanemu na dzień 18 czerwca mordowi.

Naukowcy poznańscy uczcili pamięć Mikołaja Kopernika

W Poznaniu odbyło się uroczyste zebranie naukowców, poświęcone uczczeniu pamięci Mikołaja Kopernika.

Zebranie to, zorganizowane z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii i Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika, było hołdem, złożonym przez poznański świat naukowy dla myśli i epokowych odkryć wielkiego polskiego uczonego.

Zasadniczy referat wygłosił wybitny astronom polski prof. dr J. Witkowski.

Omówił on epokowe dzieło Kopernika, które przez przeszło 200 lat wśród przeciwstawnych, wstecznych prądów naukowych — torowało drogę postępu i nowych odkrywczych myśli naukowych, uznanych dziś przez cały świat.

Drugi referat wygłosił prof. dr Szczepan Szczeniowski nt. „Znaczenie odkrycia Kopernika dla rozwoju nauk przyrodniczych".

Strajki górników w Belgii

Jak donosi prasa belgijska, w dniu 1 bm. w kopalniach prowincji Limburg odbył się 24-godzinny strajk górników. Strajkujący domagają się poprawy warunków pracy. W uchwalonej rezolucji górnicy wyrazili kategoryczny protest przeciwko planowi Schumana, którego realizacja prowadzi do wzmożenia wyzysku mas pracujących i do ruiny belgijskiego przemysłu węglowego.

Idee i nauka Kopernika

są wysoko cenione w obozie socjalizmu i pokoju

Artykuł w „Neues Deutschland" o wielkim synie narodu polskiego

BERLIN (PAP). Dziennik „Neues Deutschland“ zamieścił artykuł poświęcony pamięci Mikołaja Kopernika pt. „Mikołaj Kopernik — wielki syn narodu polskiego“.

24 maja — pisze dziennik — minęła 410 rocznica śmierci wielkiego polskiego astronoma Mikołaja Kopernika. Dzieło jego Fryderyk Engels uczcił następującymi słowy:

„Czynem rewolucyjnym, przez który przyrodoznawstwo ogłosiło swa niezależność i powtórzyło niejako spalenie bulli przez Lutra, było wydanie nieśmiertelnego dzieła, w którym Kopernik, jeszcze nieśmiało i, rzec można, dopiero na łożu śmierci, rzucił rękawice kościelnemu autorytetowi w sprawach przyrodniczych. Odtąd datuje się wyzwolenie nauk przyrodniczych od teologii...“

Tak więc Fryderyk Engels stwierdza, że znaczenie dzieła Kopernika, sięgając daleko poza zakres astronomii, dotyczy całokształtu nauk przyrodniczych a także walki powstającego mieszczaństwa przeciwko władzy feudalnej.

Dziennik, podkreślając, że znajomość życia Kopernika umożliwiła nam poznanie stosunków społecznych, w jakich zrodziło się jego dzieło, kreśli biografię wielkiego astronoma.

„Neues Deutschland“ omawia z kolei przebieg jego studiów najpierw na uniwersytecie w Krakowie, a następnie we Włoszech, przy czym stwierdza, że studia w Krakowie zadecydowały o jego dalszej pracy naukowej. Kopernik już w Krakowie stał się humanistą.

Zdajemy sobie sprawe — pisze dziennik — jakie istotne znaczenie miał fakt, że humanizm już tak wcześnie zaczął rozwijać sie w Polsce, wcześniej, niż np. w większości krajów niemieckich. Widzimy również bezpodstawność szerzonego w Niemczech uporczywie pogladu, że dzieło Kopernika było osiagnieciem niemieckim. Ten fałsz historyczny ma swe źródło w szowinistycznym nastawieniu niemieckich feudałów, a nastepnie burżuazji, którzy chcieli przywłaszczyć sobie nie tylko miejsce urodzenia Kopernika (Toruń), lecz również dzieło Kopernika. Nauka Kopernika — pisze dziennik — znalazła odważnych i śmiałych obrońców i wydała — jeśli chodzi o rozwój wiedzy — wielkie owoce.

„Neues Deutschland“ stwierdza w dalszym ciągu artykułu, że współczesna burżuazja zaprzepaściła wielkie zdobycze naukowe tytanów Odrodzenia, podporządkowując naukę swym ciasnym, egoistycznym interesom.

Jednak idee Kopernika — pisze dziennik — żyją w nauce radzieckiej, żyją w nauce Polski Ludowej i innych krajów obozu pokoju. Jego dziedzictwo cenione jest wysoko w obozie socjalizmu i pokoju. Polska Ludowa wraz z całą miłującą pokój ludzkością składa hołd pamięci Mikołaja Kopernika, jako jednego spośród największych swych synów.

Rosną nakłady książek dla dzieci

Z roku na rok rosną w Polsce nakłady wartościowych książek dla dzieci. Sam tylko Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia“, specjalizujący się w literaturze dziecięcej, wydał w 1952 r. około 12 milionów egzemplarzy książek, tj. ok. 100 proc. więcej, niż w roku poprzednim.

W roku ubiegłym nakładem Instytutu ukazało się ok. 300 pozycji wydawniczych, stanowiących bogaty wybór literatury dziecięcej, wartościowej pod względem wychowawczym i dydaktycznym, o pięknej szacie graficznej.

Nakładem Instytutu „Nasza Księgarnia“ ukazało się w 1952/53 r. 114 pozycji wydawniczych dla dzieci w wieku przedszkolnym.

Ponadto Instytut „Nasza Księgarnia“ wydaje dla dzieci i młodzieży cztery czasopisma: „Iskierki“, „Płomyczek“ „Płomyk“ i „Młody Technik“. Rozchodzą się one co tydzień w nakładach przekraczających jeden milion egzemplarzy.

Sesja naukowa w Pekinie poświęcona pracy Stalina

PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, w instytucie ekonomiki i prawa Akademii Nauk Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej odbyła się sesja naukowa, poświęcona pracy Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“. W sesji obok wielu uczonych wzięli udział profesorowie uniwersytetu im. Kim Ir-Sena i wykładowcy wielu innych wyższych uczelni, jak również liczni przedstawiciele organizacji społecznych i politycznych.

Zebrani wysłuchali referatów na tematy: „Rozpad jednolitego rynku światowego“, „O podstawowym ekonomicznym prawie socjalizmu“, „Obiektywny charakter praw ekonomicznych“.

Lud francuski domaga się

utworzenia rządu demokratycznego

PARYŻ (PAP). Jak już donosiliśmy, Mendes-France stanie w środę dnia 3 bm. przed Zgromadzeniem Narodowym, aby ubiegać się o inwestyturę.

Masy ludowe we Francji wzmagają swą akcję, domagając się utworzenia rządu prawdziwie francuskiego, rządu sprawiedliwości społecznej, wolności i pokoju.

Z inicjatywy sekcji CGT i chrześcijańskich związków zawodowych robotnicy arsenału Cherbourga i robotnicy budowlani z 14 dzielnicy Paryża przeprowadzili krótkotrwałe strajki oraz wysłali wspólne listy do prezydenta republiki, domagające się rządu demokratycznego.

Rezolucje podobnej treści wystosowali na adres prezydenta, deputowanych i do władz publicznych m. in. robotnicy fabryki Berniet w Venissieux, pracownicy urzędu zbożowego (zrzeszeni w CGT, chrześcijańskich związkach zawodowych i Force Ouvriere), sekcje CGT i chrześcijańskich związków zawodowych kolejarzy z Oullins oraz sekcje CGT, chrześcijańskich związków zawodowych i Force Ouvriere kolejarzy z Angers, pracownicy władz miejskich z Bergerac, Ivry, grupa działaczy Force Ouvriere i SFIO fabryki metalurgicznej w St. Ouen, studenci akademii sztuk pięknych w Paryżu.

Autorzy listów i rezolucji występują przeciwko utworzeniu rządu, który podjąłby antydemokratyczne projekty Rene Mayera.

V sesja komisji Prawa Międzynarodowego ONZ

PARYŻ (PAP). Dnia 1 czerwca rb. rozpoczęła się w Genewie V. sesja Komisji Prawa Międzynarodowego ONZ. W pracach sesji biorą udział eksperci różnych krajów, wybrani indywidualnie przez Zgromadzenie Ogólne NZ.

W pierwszym dniu obrad delegat radziecki prof. Kożewnikow zaprotestował przeciwko udziałowi w obradach komisji przedstawiciela kliki kuomintangowskiej. Złożył on wniosek o usunięcie kuomintangowca ze składu komisji i zaproszenie na jego miejsce rzeczywistego reprezentanta Chin — przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej. Większość członków komisji poparła jednak oświadczenie przewodniczącego sesji, że komisja nie jest rzekomo kompetentna do rozpatrywania tego zagadnienia. Prof. Kożewnikow zaprotestował przeciwko tej uchwale.

Przewodniczącym V sesji Komisji Prawa Międzynarodowego obrano prof. Francois (Holandia). Pierwszym wiceprzewodniczącym został prof. Amado (Brazylia), zaś drugim wiceprzewodniczącym — prof. Kożewnikow.

Komisja rozpatrzy szereg międzynarodowych zagadnień o charakterze prawnym.

„Straszny dwór“ zainaugurował „Tydzień muzyki“ w Goerlitz

Pod znakiem pogłębienia przyjaźni niemiecko-polskiej rozpoczął się w dniu 30 maja br. doroczny, tradycyjny „Tydzień muzyki“ w Goerlitz.

W związku z otwarciem tygodnia, odbyła się na ratuszu uroczysta akademia. Na akademii wykonana została m. in. „Kantata na cześć przyjaźni niemiecko-polskiej“ do słów laureata nagrody państwowej NRD Kurta Bartela (Kuby).

„Tydzień muzyki“ zainaugurowała opera Moniuszki „Straszny dwór“.

Kolejarze podejmują zobowiązania przyspieszania transportów dla Nowej Huty

Szeroka fala zobowiązań, podejmowanych na terenie całego kraju przez zakłady produkcyjne wykonujące zamówienia dla Nowej Huty — objęła również i kolejarzy, którzy w ten sposób chcą przyczynić się do przyspieszenia budowy tego największego obiektu Planu 6-letniego.

Na apel załogi węzła poznańskiego zobowiązania długookresowe o terminowe przewożenie transportów z dostawami dla Nowej Huty podjęli dyspozytorzy dyrekcji Kraków i Stalinogród oraz dyspozytorzy oddziałowi i odcinkowi w oddziałach eksploatacyjnych w Stalinogrodzie, Bielsku, Kielcach, Rzeszowie, Krakowie i Nowym Sączu. Poza tym podobne zobowiązania podjęły m. in. załogi węzłów: Chorzów, Stalinogród, Kraków, Tarnów, Dębica oraz stacji załadowujących materiały dla Nowej Huty na terenie dyrekcji Stalinogród, Kraków i Lublin.

Zobowiązania te mają na celu zabezpieczenie planowego przebiegu pociągów z dostawami dla Nowej Huty, skracanie postoju wagonów przy załadunku i wyładunku oraz na stacjach pośrednich.

Nowe formy współpracy przemysłu drobnego i rzemiosła

z handlem uspołecznionym

Zacieśnia się współpraca drobnego przemysłu i rzemiosła z aparatem handlu uspołecznionego w zakresie poprawy i rozszerzenia asortymentu produkcji tego przemysłu. Oprócz comiesięcznych konferencji przedstawicieli drobnego przemysłu i rzemiosła z głównymi dystrybutorami z terenu poszczególnych województw — na których analizuje się aktualne potrzeby miejscowego rynku — Wojewódzkie Zarządy Przemysłu Terenowego przystępują obecnie do bezpośredniego badania zapotrzebowania ludności, by na tej podstawie odpowiednio oddziaływać na rodzaj i jakość produkcji podległych zakładów.

Jedną z form tej działalności są sklepy wzorcowe Woj. Zarządów Przemysłu Terenowego. Głównym zadaniem tych sklepów jest — oprócz zaopatrywania rynku — badanie popytu na nowowyprodukowane przez przemysł miejscowy asortymenty towarowe, propagowanie artykułów wytwarzanych przez przemysł terenowy innych województw oraz zachecanie państwowego i spółdzielczego aparatu dystrybucyjnego do rozprowadzania tych towarów. W bieżacym roku przewidziane jest otwarcie 26 takich sklepów. W najbliższym czasie — oprócz sklepów wzorcowych istniejacych już w Kutnie i Szczecinie — podobne placówki uruchomione beda w Krakowie, Gdańsku, Bydgoszczy i Warszawie.

Inną formą badania rynku przez przemysł terenowy są wystawy regionalne przemysłu drobnego i rzemiosła, na których prezentuje się społeczeństwu dorobek, perspektywy rozwojowe i zadania przemysłu terenowego w danym województwie. Zwiedzający wystawy otrzymują do wypełnienia specjalne ankiety, w których mogą dać ocenę pracy przemysłu terenowego oraz zgłaszać życzenia dotyczące produkcji tego przemysłu. Ankiety te służą Woj. Zarządom Przemysłu Terenowego do dostosowania produkcji zakładów do miejscowych potrzeb rynku.

Oprócz zorganizowanej już w Stalinogrodzie oraz otwartej niedawno w Łodzi, wystawy takie odbędą się w najbliższym czasie w Sopocie, Lublinie, Wrocławiu oraz kilku innych miastach.

Współpraca handlu uspołecznionego i przemysłu drobnego przejawia się również w bezpośrednich zamówieniach dokonywanych przez większe przedsiębiorstwa handlowe w poszczególnych spółdzielniach pracy.

Sesje budżetowe Rad Narodowych

Odbywające się obecnie sesje Wojewódzkich Rad Narodowych poświęcone są ocenie realizacji budżetów i terenowych planów gospodarczych w roku ub. oraz uchwaleniu wojewódzkich budżetów i planów gospodarczych na rok bież.

W sesjach budżetowych Wojewódzkich Rad Narodowych, które mają szczególne znaczenie dla całości gospodarki terenowej, uczestniczą członkowie Rady Państwa i członkowie Rządu oraz posłowie na Sejm i liczni aktywiści społeczni.

Pracownicy finansowo-księgowi

w walce o socjalistyczną rachunkowość

W Warszawie zakończyła się ogólnopolska narada głównych księgowych, której celem było dokonanie przeglądu osiągnięć i niedomagań w pracy aparatu finansowo-księgowego tysięcy przedsiębiorstw przemysłowych, budowlanych, handlowych, komunikacji, łączności itd.

Jak wykazały obrady, w wyniku wzrostu świadomości politycznej i wiadomości fachowych szerokich rzesz księgowych, usprawnień organizacyjnych i rozwoju współzawodnictwa, poprawił się znacznie poziom pracy głównych księgowych, zarówno w przedsiębiorstwach, jak centralnych zarządach i resortach. Wyrazem tego jest m. in. stałe skracanie terminów składania sprawozdań okresowych i poprawa ich jakości.. Tak np. przedsiebiorstwa podległe Min. Handlu Wewnętrznego przyśpieszyły składanie rocznych sprawozdań finansowych za 1952 r. o 37 dni w porównaniu ze sprawozdaniami za 1951 r., PKP o 48 dni, itd.

Poprawiła się również jakość bilansów, które stanowiąc instrument wszechstronnej kontroli działalności przedsiębiorstwa, pomagają usuwać błędy i niedociągnięcia w pracy zakładów.

Jak podkreślano na naradzie, najważniejszym obecnie zadaniem stojącym przed służbą finansowo-księgową jest rozszerzenie dotychczasowych osiągnięć, dalsze doskonalenie pracy głównych księgowych. **Pomimo bowiem niewątpliwie poważnego postępu zarówno w jakości jak i terminowości składania sprawozdań, księgowość i sprawozdawczość finansowa nie daje jeszcze w wielu przedsiębiorstwach dostatecznie pewnej podstawy do planowania, nie jest jeszcze w pełni skutecznym instrumentem kontroli wykonania planu we wszystkich jego wskaźnikach.**

Szczególnie ważne zadania stoją obecnie przed całym aparatem finansowo-księgowym w zakresie wykonywania i przekraczania przez każdy zakład planowanej akumulacji. Dla wykonania tego zadania konieczne jest zaostrzenie dyscypliny finansowej, ścisła kontrola i prawidłowe wykorzystanie posiadanych przez zakład środków, oszczędne gospodarowanie nimi, zaostrzenie walki z marnotrawstwem i rozrzutnością.

Księgowość — czuły instrument rejestrujący bieżąco najdrobniejsze zakłócenia procesu produkcyjnego, najdrobniejsze odchylenia od planu — powinna dostarczyć kierownictwu pełnego materiału faktycznego — podstawy szybkiego usunięcia niedomagań.

Równie poważne zadania mają do spełnienia księgowi w dalszej walce o ochronę i zabezpieczenie mienia socjalistycznego. Wymaga to nawiązania ściślejszej współpracy z kierownictwem zakładów i pionami technicznymi. Zacieśnienie tej współpracy pomoże również w walce o stały wzrost wydajności pracy, oszczędność w zużyciu surowców i materiałów, wzrost rentowności przedsiębiorstw oraz pogłębienie rozrachunku gospodarczego.

O zagadnieniach tych mówił na naradzie minister finansów — T. Dietrich, poruszali je również liczni mówcy w dyskusji.

Wiele uwagi poświęcono zagadnieniom rozrachunku gospodarczego — socjalistycznej metodzie kierowania przedsiębiorstwem w drodze maksymalnego wykorzystania środków produkcji i czasu roboczego. Pogłębianie rozrachunku gospodarczego, przez coraz szersze wprowadzanie wewnątrzzakładowego rozrachunku obejmującego wydziały, komórki, brygady — tak jak to ma miejsce w Związku Radzieckim — jest jednym z najważniejszych zadań głównych księgowych.

Uczestnicy narady złożyli w toku obrad szereg wniosków i postulatów, które zmierzają do dalszego usprawnienia organizacji i techniki pracy głównych księgowych, w celu osiągnięcia coraz lepszych wyników aparatu księgowo-finansowego.

Na zakończenie narady zebrani, wśród długotrwałych owacji, uchwalili tekst depeszy do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta.

Znaczny spadek kursów akcji na Wall-Street

NOWY JORK (PAP). Dnia 1 czerwca br. nastąpił na giełdzie nowojorskiej ponowny, znaczny spadek kursów akcji. Wartość akcji wielu monopoli spadła o 1 do 3 dolarów, a nawet więcej za jedną akcję. Zanotowano przy tym spadek kursu akcji koncernu „General Motors“, „Chrysler“, „Betlehem Steel Corporation“, które — jak wiadomo — zajmują się dostawami wojennymi.

Książka pomaga chłopom

(Ciąg dalszy ze str. 1)

tym, jak wielki przełom dokonał się w czytelnictwie na wsi, jak poważny krok naprzód zrobiono w walce z ciemnotą i zacofaniem, które cechowały wieś w Polsce sanacyjnej.

Szczegółowe zadania, jakie stoją przed organizacjami społecznymi i aktywem kulturalno-oświatowym w dalszym upowszechnianiu czytelnictwa na wsi, uczestnicy Zlotu sprecyzowali w rezolucji, uchwalonej na zakończenie Zlotu.

Wśród długo niemilknących, serdecznych owacji, uczestnicy Zlotu uchwalili tekst listu do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta.

W drugim dniu obrad odbyło się spotkanie przodowników czytelnictwa z literatami. W spotkaniu wzięli udział: Jarosław Iwaszkiewicz, Jan Wilczek, Mieczysław Jastrun, Antoni Olcha, Wojciech Żukrowski, Julian Stryjkowski i Lesław Bartelski. W serdecznej atmosferze uczestnicy spotkania dzielili się uwagami o współczesnej polskiej literaturze i stojącymi przed nią zadaniami.

Stan pogody

W północnej części kraju chmurno i miejscami zanikające opady. Na pozostałym obszarze po przejściowych większych przejaśnieniach w ciągu dnia wzrost zachmurzenia z możliwością opadów, w godzinach późniejszych skłonność do burz. Temperatura maksymalna od 12 st. na Wybrzeżu do 22 st. na południowym wschodzie. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zmiennych.

Sport

MISTRZOSTWA EUROPY W KOSZYKÓWCE

MOSKWA. Po jednodniowej przerwie odbyły się 2 bm. nastepne spotkania mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn.

W spotkaniach grupy finałowej wyniki były następujace: Jugosławia — Włochy 48:45, Izrael — Francja 45:62, CSR — Węgry 44:39, ZSRR — Egipt 66:27.

W poprzedniej rundzie Egipt oddał Izraelowi punkty walkowerem. Po piatym dniu finałowych rozgrywek w dalszym ciagu prowadzi reprezentacja ZSRR — 5 zwyciestw przed Izraelem — 4 zwyciestwa i 1 porażka, Wegrami i Francją — po 3 zwyciestwa i 2 porażki.

W spotkaniach o miejsca 9—17 zakończono rozgrywki w dwóch grupach. W grupie pierwszej Szwajcaria pokonała Danię 62:45, a Bułgaria zwyciężyła Niemcy 82:50.

Kolejność miejsc w grupie drugiej jest następująca: 1. Bułgaria, 2. Szwajcaria, 3. Niemcy, 4. Dania.

W grupie drugiej Rumunia wygrała ze Szwecja 74:43, a Finlandia zwyciężyła Liban 53:43.

Kolejność miejsc w grupie drugiej: 1. Belgia, 2. Finlandia, 3. Rumunia, 4. Liban, 5. Szwecja.

W rozgrywkach o miejsce 9—12 spotkaja sie po dwie pierwsze drużyny z obu grup, tj. Bułgaria, Szwajcaria, Belgia i Finlandia. Bułgaria grać bedzie z Finlandia, a Belgia ze Szwajcaria. Zwyciezcy tych spotkań walczyć beda o miejsca 9 i 10, pokonani o 11 i 12.

Tym samym systemem rozegraja mecze o miejsca 13—16 reprezentacje Niemiec, Rumunii i Libanu. W pierwszych spotkaniach grać beda Niemcy z Danią i Rumunia z Libanem.

Szwecja, która zajeła w drugiej grupie piate miejsce, nie zakwalifikowała sie do dalszych rozgrywek i zajeła ostatecznie 17 miejsce w mistrzostwach.

REKORD ŚWIATA PŁYWAKA WĘGIERSKIEGO

Doskonały pływak węgierski Tumpek pobił rekord świata na dystansie 100 m st. motylkowym uzyskując wynik 1:04,3 min. Poprzedni rekord należał do Niemca Kleina i wynosił 1:05,8 min.

OTWARCIE SPARTAKIADY ZS GWARDIA

ŁÓDŹ. Dnia 2 bm. przy udziale 650 zawodników rozpoczeła sie Spartakiada ZS Gwardia (cześć wiosenna). Uroczyste otwarcie zawodów nastapiło na torze kolarskim w Helenowie.

Pierwszym punktem programu Spartakiady był wyścig amerykański parami na dystansie 75 km (187 okrażeń toru). W wyścigu tym udział wzieli czołowi kolarze polscy z zawodnikami drużyny narodowej Królakiem i Klabińskim na czele. Wyścig był bardzo emocjonujacy i do ostatniego okrażenia wzbudzał duże zainteresowanie licznie zgromadzonej publiczności. Dobrą forme wykazał Bek, który jechał z Klabińskim. Wyścig składał sie z sześciu lotnych finiszów, z których pięć zakończyło sie zwyciestwem Beka.

W ostatecznej klasyfikacji zwyciężyła para Bek — Klabiński w czasie 1:46:20 przed para Ulik — Liszkiewicz i para Królak — Janicki.

W przeprowadzonych eliminaciach sprinterskich o mistrzostwo Spartakiady wyłoniono już półfinalistów, którymi sa: Jamroz (Wrocław), Płodziszewski (Warszawa), Walczak (Szczecin), Janicki (Wrocław), Besting (Poznań) i Ulik (Łódź).

WYSOKIE ZWYCIĘSTWO OLD-BOY'ÓW KOLEJARZA BYDGOSZCZ

W ramach imprez organizowanych z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy odbył sie w ub. poniedziałek mecz piłkarski pomiedzy old-boy'ami miejscowego Kolejarza oraz drużyna piłkarska przy Oddziale Teletechnicznym PKP. Wysokie zwyciestwo odnieśli „weterani“ bydgoskiego Kolejarza w stosunku 6:1 (3:0). Zwyciezcy zademonstrowali gre stojaca na dobrym poziomie technicznym a liczne zagrania były żywo oklaskiwane przez publiczność. Łupem bramkowym podzielili sie: Świtała — 2 oraz Kubalczak, Lubawy, Walkowiak i Nadolski.

CZERWIEC **3** ŚRODA

DZIŚ: Klotyldy Leszka

JUTRO: Franciszka

BYDGOSZCZ

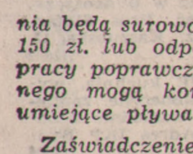
WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03 Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41, 33-42.

Letnie kłopoty

CO BĘDZIE Z BASENEM?

Lato jest już bliskie i należałoby pomyśleć (tym razem konkretnie) o otwarciu basenu kąpielowego na terenie Bydgoszczy. Wiemy, że kąpiel w Brdzie jest niebezpieczna. Przykładem tego mogą być zeszłoroczne wypadki licznych utonięć.

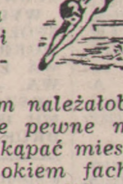
Dlatego też, nie dziwmy się, że na ostatnim posiedzeniu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej powzięto uchwałę zakazującą kąpieli w Brdzie jak również we wszystkich wodach otwartych na terenie miasta Bydgoszczy.



Zarządzenie Prez. MRN weszło już w życie i o tym winni pamiętać wszyscy amatorzy kąpieli. Osoby nie przestrzegające zarządzenia będą surowo karane grzywną do 150 zł. lub odpowiednią ilością dni pracy poprawczej. Ze sprzętu wodnego mogą korzystać tylko osoby umiejące pływać.

Zaświadczenie o umiejętności pływania, uprawniające do korzystania ze sprzętu wodnego wydawać będzie (oczywiście po przeprowadzeniu odpowiedniej próby) Miejski Komitet Kultury Fizycznej.

Zarządzenie, jak już stwierdziliśmy, jest całkowicie słuszne. Rygorystycznie zakazuje ono kąpieli w Brdzie, co przyczyni się niewątpliwie do zmniejszenia wypadków utonięć.



Nasuwa się jednak pytanie - gdzie mają kąpać się bydgoszczanie — skoro budowa odpowiedniego basenu pływackiego stoi w miejscu od kilku lat?

Naszym zdaniem należałoby wyznaczyć na Brdzie pewne miejsce, gdzie mogliby się kąpać mieszkańcy Bydgoszczy pod okiem fachowych ratowników (o tym pisaliśmy już w roku ubiegłym). Proponowane przez nas wyznaczenie miejsc do kąpieli spełnia swą rolę np. w Warszawie, i Toruniu. W wypadku jednak, gdy proponowane przez nas wyznaczenie miejsc dla kąpieli na Brdzie nie nastąpi — wówczas jesteśmy przekonani, że amatorów „dzikich" kąpieli nie zabraknie, czemu ostatecznie nie będziemy mogli się dziwić.

Tym więc konieczniejszą staje się kwestia budowy reprezentacyjnego basenu pływackiego w Bydgoszczy, który udostępniony byłby dla szerokich rzesz młodzieży i świata pracy. Istnieje wprawdzie jeszcze w Bydgoszczy w PZWME basen pływacki. Jednak z uwagi na brak połączenia komunikacyjnego obiekt ten nie będzie ekonomicznie wykorzystany.

Do budowy kąpieliska w Bydgoszczy należy więc przystąpić bezwzględnie jak najszybciej. Fundusze na ten cel muszą się znaleźć. Wówczas nie będzie potrzeby wydawać, naszym zdaniem zupełnie słusznych, zarządzeń zabraniających kąpieli w Brdzie. (S)

Srebrny jubileusz małżeński zasłużonego muzyka

Wczoraj obchodzili mieszkańcy Szwederowa, małżonkowie Aleksander i Józefa z domu Szulc Drzewieccy, zamieszkali przy ul. Mariackiej 5 swój 25-letni jubileusz pożycia małżeńskiego.

Jubilat, z zawodu muzyk, był kilkanaście lat kapelmistrzem w Wojsku Polskim. Zatrudniony w orkiestrze Polskiego Radia, przeszedł do Państwowej Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy, w której obecnie pracuje.

Z obrad V sesji PRN w Bydgoszczy

Gminne Spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej" muszą stać się dźwignią gospodarczą wsi pomorskiej

Rozwój gospodarczy i kulturalny wsi polskiej postępuje szybko naprzód. W dźwiganiu tej wsi z wiekowego zacofania niemałą rolę odgrywają Gminne Spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej". Działalność tych spółdzielni, które na wsi polskiej objęły całokształt życia gospodarczego jest działalnością usługową, bowiem zadaniem GS-ów jest zaspakajanie potrzeb wsi.

Podsumowania działalności GS-ów naszego powiatu dokonano na ostatniej sesji Pow. Rady Narodowej. Fakt, że wszystkie prawie placówki wykonały swe plany, a nawet je przekroczyły, świadczy o dobrej organizacji pracy GS-ów. Obejmują one przecież wszystkie dziedziny handlu na wsi, a ponadto prowadzą na wsiach skup i kontraktację oraz zakłady gastronomiczne i zakłady zbiorowego żywienia.

GS-y, chcąc jeszcze szerzej zaopatrzyć wieś w potrzebne produkty, zorganizowały szereg punktów obnośnych i obwoźnych, które spełniły swoje zadanie i okazały się potrzebnymi i celowymi.

Niestety zaopatrzenie ludności wiejskiej w towary nie jest jeszcze wystarczające. GS-y jednak nie mogą temu zapobiec, gdyż nie posiadają dostatecznej ilości lokali. Sprawa ta powinna stać się troską gminnych i Powiatowej Rady Narodowej.

Poza tym często jeszcze zdarzają się wypadki złego kierownictwa i obsługi GS-ów, niewłaściwego zaopatrzenia sklepów, którym brak podstawowych dla wsi produktów jak nafta, sól i inne. Odpowiednie i właściwe rozstawienie kadr zmieniłoby tu dużo na lepsze.

Pod adresem gospód i zakładów zbiorowego żywienia skierować należy jeszcze jeden apel: poprawić stan higieniczny. Zbyt często jeszcze zdarzają się wypadki traktowania gospód przez ich personel, jak przedwojenne karczmy folwarczne.

Pozostałe placówki GS-ów jak gospodarstwa rolne, kopalnie torfu i inne pracowały dobrze. Zdarzały się wprawdzie tu i ówdzie niedociągnięcia w ich pracy. Nie miały one jednak znaczenia zasadniczego i nie zaważyły na wykonaniu planów.

Jednakże wszystkie bolączki GS-ów na przestrzeni ub. roku powinny być skrupulatnie rozpatrzone, aby nie powtórzyły się w przyszłości.

GS-y, uzbrojone w doświadczenia ub. roku pokierują swymi placówkami tak, aby były one naprawdę dźwignią naszej wsi i aby działalność ich była wkładem zasadniczej wagi w budowę socjalizmu. (g)

Zbigniew Groszek dobry pracownik i utalentowany plastyk-amator

Zbigniew Groszek pracuje w Centralnym Biurze Rozrachunków Zagranicznych PKP w Bydgoszczy. Jest on nie tylko dobrym, sumiennym pracownikiem. Posiada również talent i zamiłowanie w kierunku wykonywania prac plastycznych. Wykonane przez niego gazetki, jeżeli można je tak nazwać, odznaczają się dużą precyzyjnością i znajomością konstrukcji. Mamy tu prócz papieroplastyki i zastosowanie światła i głosu — w postaci miniaturowego głośnika a w najbliższych swoich pracach Groszek zamierza wprowadzić również ruch. Dyrekcja, Rada Zakładowa i organizacja partyjna ze zrozumieniem odnieśli się do prac artysty-amatora i przyszli mu z pomocą materialną i radą.

Dużo zakładów pracy ma trudności z wykonaniem czy to gazetki ściennej, czy to dekoracji sali na akademię. Mogą one skorzystać z pomocy ob. Z. Groszka, który w każdej chwili udzieli im rady czy pomocy.

KOMUNIKATY

✱ ZS Gwardia Bydgoszcz. Dziś 3 bm. o godz. 18 na przystani klubowej odbędzie się zebranie sekcji żeglarskiej. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

✱ Sekcja Sportów Wodnych LPŻ. 3 bm. o godz. 18 w świetlicy przy ul. Pomorskiej 1a odbędzie się zebranie Sekcji Sportów Wodnych.

Wystawa szkolna Technikum Mechaniczno-Elektrycznego

mobilizuje uczniów do podniesienia poziomu nauki

W ostatnich dniach dyr. Technikum Mechan.-Elektr. inż. Brzegowski dokonał otwarcia wystawy szkolnej, ilustrującej całokształt osiągnięć w pracy uczniów. Inicjatywa zorganizowania wystawy wyszła ze strony ZOS, który pod kierownictwem prof. Mazura rozwija niezwykle ożywioną działalność. Znajdujące się na wystawie eksponaty poukładane są w przejrzysty sposób, wzbudzając wśród zwiedzających zainteresowanie i pozwalając im szybko zorientować się przy poszczególnych działach.

Szeroko pokazany jest dział mechaniczny, baza ośrodka Technikum i Zasadniczej Szkoły Przemysłowej. W dziale tym widzimy przedmioty wykonane zespołowo przez uczniów warsztatów szkolnych pod fachowym kierownictwem nauczycieli Wandzlewicza, Minty i Forysia. Uwagę przykuwa precyzyjnie wykonana miniaturowa tokarka i wiertarka stołowa. Zwiedzający zainteresowaniem darzą również nożyce dźwigniowe z ekscentrem do cięcia ręcznego i mechanicznego. Nożyce te posiadają tę właściwość, że tną blachę grubości 6 mm i... papier. Starannie i bezbłędnie wykonane noże tokarskie, frezy, grzechotki i inne prace ślusarskie świadczą o nabywaniu przez uczniów wysokich kwalifikacji zawodowych w Warsztatach Szkolnych. Przy stoisku mechanicznym zapoznajemy się także z dorobkiem żywotnie pracującego szkolnego koła racjonalizatorów, które zrealizowało na przestrzeni jednego roku — 15 projektów racjonalizatorskich.

Reprezentowane rysunki techniczne wyróżniają się starannym wykonaniem i bezbłędną interpretacją narysowanych części. Wzrost swoich umiejętności rysunkowych zawdzięcza młodzież Technikum w dużej mierze ofiarnej pracy prof. Zwolińskiego. Bogato prezentuje się stoisko elektryczne, gdzie za przykład poważnych osiągnięć może posłużyć dowód, że wydział elektryczny przechodzi w najbliższym czasie do seryjnej produkcji nocnych lampek różnego rodzaju modeli.

Ciekawie przedstawia się dział humanistyczny, gdzie duży wkład pracy uczniów pod kier. prof. mgr Wilczyńskiej i prof. Dyboczewskiego dał efektowne wyniki.

Stoisko sportowe zorganizowane przez szkolny klub sportowy „Zryw" przy Techn. Mechan.-Elektr. potwierdza opinię o żywej działalności tego koła, które poszczycić się może dobrze wyposażonym sprzętem sportowym i licznymi dyplomami, zdobytymi na zawodach międzyszkolnych.

Szczególną uwagę zwraca świetnie wykonana makieta nieznanego terenu, na której uczniom udziela się lekcji poglądowych przysposobienia wojskowego.

Wystawa zorganizowana gromadnym wysiłkiem uczniów, grona profesorskiego i organizacji ZMP spełnia nałożone na nią zadania w całej pełni. Mobilizuje uczniów do uzyskania jeszcze lepszych stopni w nauce i przyciąga do Technikum Mechan.-Elektrycznego nowych kandydatów, pragnących się poświęcić zawodowi technika. (Le-Bu)

Komitety sklepowe PSS podjęły wezwanie

Komitet Członkowski przy sklepie PSS nr 36 na Zimnych Wodach podjął zobowiązanie 1-majowe zbiórki makulatury, butelek i złomu, wezwawszy jednocześnie komitety sklepowe PSS w śródmieściu do podejmowania podobnych długofalowych zobowiązań.

Na apel ten odpowiedziało wiele komitetów sklepowych, m. in. sklepów nr nr 2, 53, 58, 78 i innych oraz komitet dzielnicowy PSS Bydgoszcz Fabryczna. Członkowie tego komitetu postanowili w pierwszej połowie maja dostarczyć do zakładowej zbiornicy PSS — 500 kg złomu, który zostanie następnie przekazany Centrali Zbiórki Złomu. Cenne to zobowiązanie wykonano. (k)

Wieczory teatralne

Niespokojna starość

Komedia w 4 aktach Leonida Rachmanowa

Profesor Poleżajew jest botanikiem pracującym nad ulepszeniem metod uprawy roślin i nad podniesieniem urodzaju w rolnictwie. Profesor Poleżajew jest znakomitym botanikiem, uznanym przez kilkadziesiąt towarzystw naukowych, uniwersytetów i akademii całego świata, z wyjątkiem Petersburskiej Akademii Nauk, gdzie kandydatura jego przepadła. Przepadła, ponieważ profesor Poleżajew nie cieszył się łaską carskich sfer rządowych. Był nazbyt postępowy a jego projekty naukowe, mogące się bardzo przyczynić do poprawy doli najszerszych warstw ludności — godziły w interes kapitalistycznych szachrajów. Z tych przyczyn wydaje mi się, że profesor Poleżajew, bohater sztuki Leonida Rachmanowa pt. „Niespokojna starość" miał chyba nie tylko starość ale i całe długie życie bardzo niespokojne. Być odkrywcą nowych, lepszych metod działania a nie móc wprowadzić ich w życie — toć to już, dla prawdziwego uczonego, wystarczający powód do najgłębszego niepokoju. Nic dziwnego przeto, że prof. Poleżajew w dniach Rewolucji Październikowej całym sercem staje po stronie postępu. I tu zaczyna się konflikt dramatyczny. Stają przeciwko sobie ludzie rewolucji i ludzie reakcji. Konflikt dramatyczny zawiązany — ale i niebezpieczeństwo dramaturgiczne niemałe. Bo cała rzecz w tym, czy autor zdoła — ogromną wagę konfliktu wyrazić językiem sceny, czy też ucieknie się do środków publicystyki. Czy sztuka jego bezpośrednio do widza **przemówi**, czy też aktorzy będą tylko **przemawiać**.

Otóż przyznajmy to od razu: Rachmanow świetnie umie rozróżnić prawa publicystyki od praw sceny. Przekonał nas już o tym swoją żywą, wspólnie z E. Ryssem napisaną sztuką pt. „Okno w lesie". A „Niespokojna starość" to osiągnięcie jeszcze wyższej klasy. Z niezwykłym umiarem, przez dobór niezmiernie trafnych motywów i typów — maluje Rachmanow sprawę prof. Poleżajewa. Sprawę uczonego, który nie uznając nauki dla nauki, rolę uczonego widzi w ścisłym przymierzu z siłami politycznymi walczącymi o lepsze jutro i sprawiedliwą przebudowę świata.

Trzeba szczerze podziwiać umiejętność, z jaką Rachmanow trzyma w napięciu **widza przez cztery akty swej sztuki. A** właściwie nie tyle „w napięciu", ile raczej w narastającym pozyskiwaniu widowni dla spraw dziejących się na scenie. Trafność argumentacji autora powiązana jest ściśle z ciepłym i szlachetnym klimatem utworu. Ale tu wkraczamy już w dziedzinę jego inscenizacji. Od charakteru tej inscenizacji w bardzo wysokim stopniu zależy autentyczna wymowa uczuciowa sztuki. Przejrzystość jej atmosfery.

Idzie o to, aby powiązać harmonijnie bardzo dyskretnie przez autora potraktowane prywatne sprawy prof. Poleżajewa — z odgłosami dziejowej burzy, szalejącej tuż za oknami domu profesora. Autor bardzo subtelnie i bardzo umiejętnie gra na tych kontrastach, a sztuka im właśnie zawdzięcza swą świeżość i sugestywność. Wiadomo jednak, że od kontrastu do zgrzytu — tylko jeden krok. Wystarczy najmniejsza niezgrabność reżysera — aby wkradł się fałszywy, intencje autorskie przekreślający ton.

Trzeba to na pochwałę i reżysera, i scenografa, i całego zespołu wykonawców powiedzieć, że pracę ich cechowała niezwykła staranność roboty. Nie zanotowaliśmy ani jednego dysonansu. Natomiast można by wyliczyć cały szereg scen zagranych w sposób niezmiernie dyskretny, wyrównany i bardzo przekonywujący. Wielicz nader szczęśliwie wywiązał się tak z roli reżysera jak i profesora Poleżajewa. Grał ją z wyraźną satysfakcją. Nic dziwnego, gdyż Rachmanow daje postacie pełne realistycznej wymowy. Nawet figury epizodyczne wcale nie są papierowe.

Natalia Morozowiczowa odtworzyła piękną rolę żony uczonego. Z ochotą, z sentymentem i z kulturą. Niektóre dialogi tych dwojga wybornych aktorów — były popisem wysokiej klasy roboty scenicznej. P. Ulrych niemniej wdzięcznie wywiązał się z niewdzięcznej roli, ograniczonego mędrca. P. Bombor w roli Boczarowa i p. Żuczkowski w roli marynarza, dowódcy patrolu — sprawili się bez zarzutu. Nawet najdrobniejsze epizody opracowane były jak najstaranniej. Wynik więc osiągnięto poważny. Tak poważny, jak na to zasługuje ta dobra, mądra ale i niezwykle interesująca sztuka.

MARIAN TURWID

Muzyka krajów zaprzyjaźnionych

Na najbliższym koncercie symfonicznym Filharmonii usłyszymy nowy polski koncert skrzypcowy Zbigniewa Turskiego. Znakomitym wykonawcą koncertu będzie Tadeusz Wroński.

Orkiestra przedstawi nam ponadto dwa utwory kompozytorów dotychczas u nas nie znanych: pierwszym z nich będzie „Rapsodia rumuńska" G. Enescu, drugim zaś „Szkice zakarpackie" W. Gomoliaki. Partyturę tego ciekawego utworu podarował znany ukraiński kompozytor naszej Filharmonii podczas swego pobytu w Polsce. Utwór ten odznaczony został premią stalinowską.

Dyrygować będzie Roman Mackiewicz.

Koncert odbędzie się w piątek o godz. 19,30 w Teatrze. Ważny abonament A.

2 tramwaje z Łodzi kursują na „jedynce"

Do Bydgoszczy przybyły transportem kolejowym dwa motorowe wozy tramwajowe, oraz dwie przyczepy. Nowe wozy pochodzą z wyremontowanego taboru komunikacyjnego z Łodzi.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne przemalowało otrzymane tramwaje na kolor czerwony, zaopatrzyło je w tarcze z numerami 1 przeznaczyło na trasę „jedynki" (ż-fa)

Filmy dla dzieci

W związku z obchodem Międzynarodowego Dnia Dziecka od 31 maja do 14 czerwca br.) kina „Wolność" i „Bałtyk" wyświetlają filmy, składające się z zestawów krótkometrażowych filmów dziecięcych. Filmy wyświetlane zostaną na porankach w niedziele i święta, a w dni powszednie do godz. 16 względnie 17 przy jednolitej cenie biletów 1,35 zł.

SPORT

PIŁKARZE GWARDII KIELCE W BYDGOSZCZY



SZCZEPAŃSKI

W czwartek, 4 bm. na stadionie letnim Gwardii rozegrany zostanie kolejny mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi, pomiędzy miejscową Gwardią a Gwardią Kielce.

Doceniając stawkę czwartkowego meczu drużyna miejscowych, chcąc z pojedynku wyjść zwycięsko, zmobilizowała swój najlepszy zespół, z Burchardtem w bramce, Dziadkiem w obronie, Przybylskim i Szczepańskim w pomocy oraz Brzeskim, Wiśniewskim i Piątkiem w ataku.

Kielecka Gwardia przyjeżdża do Bydgoszczy również w swym najsilniejszym zestawieniu, z b. reprezentantem Polski Jakubikiem w bramce.

Początek meczu punktualnie o godz 18.

ŻBIKOWSKI BLISKI NOWEGO REKORDU

Lekkoatleci bydgoskiego OWKS osiągnęli na zawodach korespondencyjnych sporo dobrych wyników. Na szczególne wyróżnienie zasługuje czas Żbikowskiego na **1000 m**, który równy jest rekordowi Polski ustalonemu przez Kucharskiego i wynosi 2:28.2 min. Na tym samym dystansie drugim był Kreft z czasem 2:31.4 min. 3) Ziółkowski 2:31.6 min.

Na **2000 m** Graj osiągnął wynik lepszy od dotychczasowego rekordu Polski — 5:28.1 min. Krzyszkowiak przebiegł ten dystans w czasie 5:31.1 min.

A oto pozostałe wyniki: **100 m — 1)** Goździalski 11.4, **200 m — 1) Grzanka 23.1** sek., 2) Caban 23.3 sek. **Pchnięcie kulą —** Aukształewicz 13, 62, **skok w dal —** Kropidłowski 6.96.

Wśród kobiet Szwajkowska wygrała **100 m** 13,0 sek. i **200 m** 26.2 sek. (gr).

MOTOCYKLIŚCI NA RAJDZIE OBSERWOWANYM

57 motocyklistów stanęło w ub. niedzielę na starcie II eliminacji mistrzostw okręgu, zorganizowanej przez OWKS Bydgoszcz. Udział w niej wzięły wszystkie sekcje motorowe naszego województwa. Zawodnicy przebyć musieli trasę tzw. terenowego rajdu obserwowanego. W kat. **125 ccm** zwyciężył Filipczak (OWKS Bydg.), przed Piątkowskim (OWKS) i Wernerem (Gwardia). W kat. **250 ccm** pierwsze miejsce zajął Figurski (OWKS), przed Grzesiem (Spójnia Włocławek) i Szmańda (OWKS). W kat. **350 ccm** zwyciężył Jan Malinowski (OWKS) przed Broszkiewiczem (OWKS) i Mazurczakiem (Kolejarz Solec Kuj.). W kat. **500 ccm** zwyciężył Kazimierz Malinowski (OWKS) przed Popełką (Spójnia Włocławek) i Woźniakiem (Budowlani Bydg.). W konkurencji motocykli z wózkami zwyciężył Paradowski (Budowlani Chojnice) przed Nowaczykiem (OWKS) i Ilka (Kolejarz Bydg.)

Jeszcze dwie eliminacje w okręgu czekają pomorskich motorowców. Dopiero po nich zapadnie decyzja, którzy motocykliści będą reprezentować nasz okręg w centralnym rajdzie obserwowanym o mistrzostwo Polski. (u)

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Środa: Niespokojna starość (19.30).

Czwartek: Niespokojna starość (19.30).

KINA

Pomorzanin: Żołnierz zwycięstwa II s. (15.30, 18 i 20.30).

Polonia: Żołnierz zwycięstwa II s. (17 i 19).

Orzeł: Tajemnicza wyspa (16.45 i 19).

Wolność: Staś Spóźnialski (14.30). Alarm (15.45, 18 i 20.15).

Gryf: Żołnierz zwycięstwa. I s. (16.45 i 19).

Bałtyk: Staś Spóźnialski (15.30). Za cenę życia (17 i 19).

Mir: U progu życia (19).

Bagatela: Żołnierz zwycięstwa I s. (20.30).

CYRK

Park Ludowy przy ul. Gen. Stalina. Przedstawienie codziennie o godz 19.30, w soboty niedziele i święta o godz. 15.30 i 19.30. Kasy cyrku czynne: w dni powszednie od godz 15, w niedziele i święta od godz. 10.

WYSTAWY

Muzeum im. Wyczółkowskiego: Książka i czasopismo w służbie muzealnictwa.

Zbiory stałe (codziennie w godz. od 10 do 16 w środy od 12 do 19, w niedziele od 10 do 14) w dni poświąteczne nieczynne.

Biblioteka Miejska: „Książka najskuteczniejszym narzędziem w walce o pokój, postęp i socjalizm"

Czytelnia naukowa — od godz 10 do 20 Wypożyczalnia Główna od g 13—19, w środy od g 11—15.

Pomorski Dom Sztuki: Wystawa Malarstwa, Grafiki i Rysunku — prace członków Zw. Polskich Artystów Plastyków z woj. bydgoskiego i olsztyńskiego.

DYŻURY

Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:

Apteka Społeczna nr 15, Pl. Boh Stalingradu 1, tel. 19-31.

Apteka Społeczna nr 12, ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

RADIO

Środa, 3 czerwca

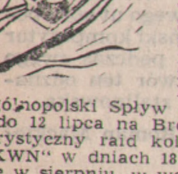
14.30 Koncert rozrywkowy w wyk. ork. rozgł. bydgoskiej pod dyr. W. Pawłowskiego. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.30 Melodie Jana Straussa. 17.40 Muzyka taneczna. 17.50 Opowiadanie Wojciecha Lesiewskiego pt. „Etap". 18.10 „Z bliska i z daleka".

Pięknym szlakiem Brdy

przez 6 dni popłynie 600 kajaków

CORAZ WYRAŹNIEJ krystalizują się nowe formy turystyki ludowej, jako jednego z zasadniczych środków odpoczynku, wyrabiania hartu fizycznego i duchowego, a tym samym sprawności do pracy i obrony. Imprezy turystyczne łączy się u nas obecnie z wielkimi rocznicami i aktualnymi wydarzeniami, mającymi przełomowe znaczenie w życiu naszego narodu.

4 IMPREZY



Obecnie znajdujemy się w Roku Kopernikowskim i Roku Odrodzenia. Z tej też okazji, a także dla uczczenia Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie odbędą się u nas cztery centralne imprezy turystyki. Pierwszą z nich jest Ogólnopolski Spływ Kajakowy w dniach 7 do 12 lipca na Brdzie. Druga — to II turystyczny raid kolarski pn. „Szlakiem PKWN" w dniach 18 do 22 lipca. Następnie w sierpniu, w woj. olsztyńskim, przeprowadzony zostanie pieszy raid turystyczny i wreszcie jesienią — turystyczny górski raid pieszy na terenie Karkonoszy. W imprezach tych tysiące turystów manifestować będą na rzecz nienaruszalności granicy pokoju na Odrze i Nysie, podkreślając jednocześnie polskość ziem zachodnich.

Spływ kajakowy na trasie Charzykowo — Bydgoszcz (180 km) będzie jedną z największych imprez tego rodzaju i zgromadzi na Brdzie około 1.200 uczestników, którzy popłyną na 600 kajakach. Będzie on zorganizowany przede wszystkim dla młodzieży robotniczej i szkolnej. Dolną granicą wieku uczestników jest ukończonych 14 lat, a jednym z zasadniczych warunków uczestnictwa jest umiejętność pływania i wykazania się wędrówką kajakową przynajmniej z jednym noclegiem.

ATRAKCJE SPŁYWU

Spływ Charzykowo — Bydgoszcz zorganizowany zostanie w 6 etapach. Przewidziane są nocne biwaki na wolnym powietrzu. Dla uczestników, którzy nie posiadają własnych namiotów zarezerwowane zostaną noclegi w specjalnych, większych namiotach. Kuchnie polowe dostarczą odpłatnie ciepłe posiłki tym wszystkim, którzy nie będą chcieli korzystać z własnych zapasów. Nocne ogniska połączone z gawędami m. in. o Koperniku, z popisami regionalnymi, śpiewami, występami zespołów itp. — oto atrakcje spływu, którego zakończenie nastąpi 12 lipca ogólną defiladą kajaków w Bydgoszczy.

Spływ ma charakter turystyczno-zespołowy. Nie będą to żadne wyścigi, ani jazda na czas. Do spływu zgłaszać się mogą zespoły 10 osobowe na 5 kajakach. Zgłoszenia od organizacji masowych, zrzeszeń sportowych, szkół itp. przyjmuje do 15 bm. każdy oddział PTTK. Zgłaszać się mogą także turyści indywidualni, z tym, że zostaną oni przydzieleni do jednego z zespołów. Każdy zespół posiadać będzie kierownika — doświadczonego turystę wodnego. Dla sprawnego przeprowadzenia spływu uczestnicy podzieleni zostaną na grupy.

ZDOBĘDZIESZ TOK

Podstawą klasyfikacji spływu będą punkty dodatnie i ujemne. Pierwsze przyznawane będą m. in. za punktualność, czyny społeczne, dbałość o wyposażenie, organizowanie imprez dla miejscowej ludności i inne. Każdy zespół, który zostanie sklasyfikowany, otrzyma dyplomy, a uczestnicy spływu — pamiątkowe naszywki. W sumie turyści biorący udział w spływie zdobędą 450 punktów na poczet Turystcznej Odznaki Kajokowej. Inaczej mówiąc, jest to pełna odznaka brązowa, a dla tych, którzy ją już posiadają, równa się połowie ilości punktów, potrzebnych na srebrną odznakę.

Tak przedstawiają się w ogólnym zarysie regulaminowe warunki spływu. Celem imprezy jest popularyzacja turystyki wodnej, która umożliwia zdrowe i przyjemne spędzenie czasu na szerokim szlaku sieci wodnej.

PAMIĘTAJ: DO 15 CZERWCA

Radzimy więc nie przeoczyć daty 15 czerwca. Istnieje bowiem poważne „niebezpieczeństwo", że podobnie, jak przy turystycznym raidzie narciarskim, liczba chętnych przekroczy limit określony na 600 kajaków. W tym wypadku organizatorów spływu czeka przykry obowiązek użycia skalpelu i wycięcia nadwyżki.

Cóż pozostaje jeszcze? — Zasięgnąć szczegółowych informacji w najbliższej placówce PTTK, pobrać regulaminy, przepisy i... zabrać się do zaprawy najlepiej przez udział we wszystkich spływach poprzedzających ten wielki spływ, którego jednym z haseł będzie: „Pracujemy na lądzie — odpoczywamy na wodzie". (u)

Spotkanie Kukiera ze społeczeństwem Lublina

W Lublinie odbyło się spotkanie mieszkańców Lublina z pięściarskim mistrzem Europy Henrykiem Kukierem. Wśród niemilknących owacji zebranych — przedstawiciele władz miejskich, wojska, młodzieży i zakładów pracy gratulowali młodemu mistrzowi wielkiego sukcesu i przekazali mu ufundowane przez społeczeństwo upominki.

Następnie Henryk Kukier oraz jego trener Jan Kowalczyk opowiedzieli zebranym o trudnej drodze do zaszczytnego tytułu mistrza Europy i o wrażeniach z X Bokserskich Mistrzostw Europy. Stwierdzili oni, że wielki sukces polskiego boksu jest rezultatem opieki i pomocy ze strony Ludowego Państwa.

Na zakończenie spotkania wystąpił zespół pieśni i tańca O. W. Warszawa.

Dobre wyniki lekkoatletów

W ramach korespondencyjnych zawodów lekkoatletycznych, jakie odbyły się w ub. niedzielę na Wybrzeżu — Łomowski w pchnięciu kulą uzyskał dobry, jak na początek sezonu wynik 15,48 m. Tylko o 4 cm mniej pchnął kulą Krzyżanowski zajmując drugie miejsce.

W biegu na 60 m Bocianówna osiągnęła czas 7,8 sek., a na 3000 m Mańkowski (Budowl.) 8:43,8 min.

*

Na Dolnym Śląsku Andrzejczyk (OWKS Wrocław) rzucił dyskiem 45,92 m, a w Łodzi junior Piątkowski uzyskał w rzucie dyskiem 1-kg 56,78 m.

W kombinowanej sztafecie na dystansie 4 × 100 m, w której m. in. pobiegł Czajkowski i Kiszka uzyskano 42,7 sek.

W Warszawie Mach wygrał 100 i 200 m w czasie 11 i 22,5 sek., a Kiełczewski zwyciężył w biegu na 1000 m w czasie 2:34,2 min.

W Toruniu junior miejscowego Kolejarza Bobrowicz ustanowił nowy rekord Polski w rzucie młotem wynoszący 49,90 m.

Na III froncie piłkarskim

W rozgrywkach o mistrzostwo III ligi zwyciężyli na ogół faworyci. Do niespodzianek zaliczyć należy porażkę Gwardii Szczecin ze swoją imienniczką z Kalisza. W ten sposób w III lidze nie mamy już drużyny, która by do tej pory nie straciła punktu. A oto wyniki:

Grupa I — Stalinogrodzka

Górnik Stalinogród — Stal Czechowice 1:7, LZS Podlesie — Spójnia Stalinogród 1:1, Stal Bobrek — Górnik Brzozowice 1:1, Stal Gliwice — Górnik Knurów 3:2, Konstal Chorzów — Górnik Radzionków 1:7.

Grupa II — Krakowska

Spójnia Kraków — Kolejarz Nowy Sącz 1:2.

Grupa III — Warszawska

Gwardia Białystok — Kolejarz Pruszków 3:0.

Grupa V — Poznańska

Ogniwo Poznań — Budowlani Poznań 1:1, Gwardia Poznań — Spójnia Żary 3:3, Kolejarz Gorzów — Spójnia Gniezno 3:1, Kolejarz Szczecin — Kolejarz Goleniów 4:0, Gwardia Kalisz — Gwardia Szczecin 2:1.

Grupa VI — Wrocławska

Stal Wrocław — Unia Kędzierzyn 1:2, Stal Świebodzice — Kolejarz Kluczbork 1:1, Spójnia Lubań — Gwardia Opole 2:1, LZS Chruścice — Włókniarz Chojnów 5:4 Włókniarz Prudnik — Ogniwo Wrocław 0:1, Ogniwo Nysa — OWKS Wrocław 3:5.

Grupa VII — Rzeszowska

Stal Rzeszów — Ogniwo Lublin 5:2, Stal Lublin — Budowlani Przemyśl 0:3, Budowlani Lublin — Włókniarz Krosno 1:3, KS Zamość — OWKS Lublin 0:4, Ogniwo Rzeszów — KS Rzeszów 1:1 Kolejarz Przemyśl — Spójnia Jarosław 3:0.

Grupa VIII — Łódzka

Ogniwo Częstochowa — Kolejarz Łódź 3:2, Włókniarz Radom — Włókniarz Pabianice 1:6, Stal Skarżysko — Spójnia Tomaszów 4:1, LZS Suchedniów — KS Częstochowa 2:4, Unia Piotrków — Stal Starachowice 1:4, Włókniarz Widzew — Gwardia Łódź 2:1.

W kilku wierszach

W międzyokręgowym meczu zapaśniczym reprezentacja Śląska pokonała Kraków 7:1.

*

W towarzyskich spotkaniach pięściarskich rozegranych w ub. niedzielę OWKS Kraków pokonał Stal Zabrze 14:6, a Ogniwo Wrocław zwyciężyło Włókniarza Prudnik 11:5.

REDAGUJE KOLEGIUM. WYDAWCA I DRUK.: SPÓŁDZ. „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA" WARSZAWA. — ODDZ. w BYDGOSZCZY CZERW. ARMII 18-20. TEL. 33-41. 33-42 DRUKARNIA 18-99.

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII 50 g 126 cm.

E-IV-27128

19)



Pozycja pięściarstwa polskiego po wygranym meczu z Austrią 13:3 bardzo wzrosła w Europie. Nic więc dziwnego, że z wielkim zaciekawieniem oczekiwano na spotkanie Polska — Węgry, które miało się odbyć w Poznaniu w marcu 1931 r. Mecz ten wywołał wyjątkowe zainteresowanie. Węgrów bowiem uważano za drużynowych mistrzów Europy.

W SZTABIE GENERALNYM

W owe czasy hotel Monopol w Poznaniu był jakby siedzibą „sztabu generalnego" pięściarstwa polskiego. Tam mieścił się sekretariat PZB, tam zatrzymywały się wszystkie drużyny zagraniczne, tam kwaterowali nasi zawodnicy, tam zbierali się kibice bokserscy. Tam znalazłem się i ja z moimi chłopcami.

„Monopol" tętnił życiem. Pamiętam jak dziś Ślązaków. — Wocka wytatuowany, jak Indianin, zawsze był zamknięty w sobie i nic przed meczem nie chciał mówić. Natomiast Wystrach stale był uśmiechnięty. Być może, że uśmiechem tym pokrywał zdenerowowanie przed walką.

Majchrzycki przekładał przed meczem ciszę i spokój i wolał pozostawać w samotności.

Forlański tak się zagalopował w robieniu wagi, że stracił kilo za wiele...

W olbrzymiej hali PWK znalazło się 4.000 osób. W sali jest bardzo zimno, mimo że to już 8 marzec.

Wbiegamy do hali, witani rzęsistymi oklaskami przez publiczność. Ustawiamy się na ringu w składzie: Wolniakowski, Forlański, Rudzki, Seweryniak, Arski, Majchrzycki, Wystrach i Wocka.

Nakładam rękawice Wolniakowskiemu. Słyszę gong. Węgier Eaos wysoki i smukły przez dłuższy czas nie może zdecydować się na atak. Gdy jednak wreszcie puścił w ruch pięści, spycha Wolniakowskiego do defensywy. Węgrzy zdobywają pierwsze punkty.

STARZY RYWALE

Teraz na ring wchodzą starzy rywale, którzy już nie jedną walkę stoczyli ze sobą. To Forlański i Enekes. Rozpoczyna się wspaniały taniec na ringu. Obaj zwinni jak koty, błyskawiczni w ciosach i unikach, demonstrują wprost wzorowo, jak powinna wyglądać walka bokserska.

Eneks atakował przez dwie rundy żywiołowo, ale nadziewał się na kontry i riposty Polaka. W przerwie przed trzecią rundą mówię do Forlańskiego:

— Teraz ty zaczniesz atakować. On jest już bardzo wyczerpany. Daję jeszcze kilka wskazówek technicznych i walka rozpoczyna się na nowo.

Forlański posłuchał. Jest teraz wspaniały, zasypuje zmęczonego rywala gradem ciosów. Wreszcie końcowy gong. Jestem pewien zwycięstwa Mietka, a wraz ze mną cała hala.

Jak lawina uderza w nas głos spikera:

— Zwycięża Eneks!

Słyszę ryk protestów i gwizdów. Nie ma czasu jednak rozmyślać, na ring wchodzi już trzecia para Rudzki — Szabo.

Piórkowiec węgierski jest wyższy o głowę od Rudzkiego i ma dłuższe ręce.

PREZENT DLA RUDZKIEGO

— Musisz walczyć na półdystans, rzucam Rudzkiemu na pożegnanie. Rudzki prze ciągle do przodu. Często nadziewa się na kontry, ale nic sobie z tego nie robi, atakuje bez przerwy.

W czasie ostatniej przerwy Ślązak zdradzał już duże zmęczenie. Sądziłem, że nie będzie zdolny do dalszych ataków. Ale gdzie tam, Rudzki atakował do samego końca. Spotkała go za to nagroda, może zbyt wysoka. Przyznano mu zwycięstwo, wystarczyłby zapewne remis.

Posyłam teraz w bój Seweryniaka.

— Jak się czujesz, nie jesteś zdenerwowany? — zapytuję łodzianina przed wejściem na ring.

— Jestem zupełnie spokojny, nic się nie boję, uśmiecha się Seweryniak.

Łodzianin był bokserem, który nigdy nie polował na nokaut, a raczej wyczerpującymi atakami osłabiał przeciwników. Nie miał on też zbyt silnych ciosów. Wielkie też było zdziwienie, gdy już kilkadziesiąt sekund po gongu, Fogas nadziewa się na prawą Seweryniaka i siada na deskach do sześciu. Fogas podnosi się, walczy dalej, a Seweryniak już znów na nim „siedzi". Nowy cios i Fogas kładzie się do „4", podrywa się jak postrzelona kuropatwa, ale Seweryniak jest czujny, natychmiast poprawia — i jego partner powraca na deski. Tym razem sędzia ringowy przerywa walkę i odsyła do rogu Fogasa.

W następnym spotkaniu triumfuje Arski, który w pierwszej rundzie posyła Zaida do sześciu na deski. Zaid jednak przetrzymał ataki do końcowego gongu. Prowadzimy z Węgrami 6:4

MAJCHRZYCKI „GŁASZCZE"

Teraz kolej na Majchrzyckiego, który ma za przeciwnika potężnego Szigiettiego. Walka jest mdła. Ciosy „Majchra" są przesadnie anemiczne. Chwilami odnoszę wrażenie, że Majchrzycki „głaszcze" przeciwnika, a nie bije. Szigetti jest dużo więcej energiczny i skuteczny, jednak otrzymuje dwa napomnienia za trzymanie i faul. Być może, że te napomnienia były przyczyną jego porażki. W każdym razie obiektywna publiczność była odmiennego zdania.

Węgrzy byli zaskoczeni. Zaczęli protestować, zachowując się w tym momencie niezbyt karnie. A tymczasem na ring wszedł już ich półciężki Keri. Kierownicy węgierscy każą mu opuścić ring. Czyni to samo Wystrach i sędzia ringowy. Zajście to psuje dobry mecz, już do końca spotkania atmosfera jest naładowana elektrycznością. Kłótnie trwały przez kilkanaście minut.

W półciężkiej wygrał Wystrach. Obaj przeciwnicy zakończyli ten pojedynek bardzo wyczerpani.

Wówczas już stało się jasne, że wygraliśmy mecz. Prowadziliśmy bowiem 10:4.

W ciężkiej Wocka, który ciągle miał braki techniczne, przegrał z Korosim.

A więc zwyciężyliśmy mistrzów Europy! Radość w obozie polskim panowała wielka. Sukces ten nie był absolutnie konsekwencją szczęśliwego zbiegu okoliczności... Po prostu byliśmy od Węgrów lepsi — minimalnie — ale lepsi. Gdyby regulamin meczu przewidywał remisy, wynik ostateczny powinien brzmieć dla Polski 9:7.

(Ciąg dalszy nastąpi)